
Minister Rodziny i Polityki Społecznej

Petycja w interesie publicznym

Na podstawie art. 63 Konstytucji RP (Dz. U. z 1997 roku, nr 78, poz. 483) oraz art. 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o petycjach (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 870), w interesie życia zbiorowego oraz wartości wymagających szczególnej ochrony w imię dobra wspólnego, mieszczących się w zakresie zadań i kompetencji Ministra Rodziny i Polityki Społecznej, wnoszę o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w celu zwiększenia maksymalnej wartości świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji oraz zaprzestania wypłacania z Funduszu Solidarnościowego świadczeń osobom nie posiadającym orzeczenia o stopniu niepełnosprawności.

Uchwalona w dniu 31 lipca 2019 roku ustawa o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji (tekst jednolity: Dz. U. z 2023 roku, poz. 156) przyznała dodatkowe wsparcie finansowe osobom niezdolnym do samodzielnej egzystencji, które ze względu na zakres swoich ograniczeń funkcjonalnych, będących następstwem istotnego naruszenia sprawności organizmu, ponoszą zwiększone koszty funkcjonowania w życiu codziennym i społecznym- w wysokości nie wyższej niż 500 zł miesięcznie (art. 4 ust. 1 ww. ustawy). W tym miejscu warto podkreślić, że od początku obowiązywania ww. ustawy maksymalna kwota świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji pozostawia jego beneficjentów w sferze ubóstwa skrajnego, bowiem w 2019 roku minimum egzystencji szacowane przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych dla jednoosobowego gospodarstwa domowego wynosiło 616,55 zł miesięcznie (dla gospodarstw domowych wieloosobowych również było znacznie wyższe od 500 złotych miesięcznie na osobę). Konsumpcja poniżej tego poziomu zagraża życiu i zdrowiu człowieka zdrowego. Różnica pomiędzy minimum egzystencji a maksymalną wartością świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji co roku istotnie rośnie. W uzasadnieniu projektu ww. ustawy wskazano, że jej podstawowym celem jest zapewnienie dodatkowych środków służących zaspokajaniu potrzeb życiowych osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, ze względu na zwiększone koszty związane z pielęgnacją, rehabilitacją i opieką medyczną. Od 2019 roku koszty te dotkliwie wzrosły i ciągle znajdują się na krzywej rosnącej niesionej galopującą inflacją. Wypada wskazać, że w 2019 roku wysokość świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji stanowiła ok. 45,5% najniższej emerytury i renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy oraz renty rodzinnej, w 2022 roku ok. 37,4%, zaś w 2023 roku już tylko 31,48% najniższej emerytury i renty z tytułu

całkowitej niezdolności do pracy oraz renty rodzinnej, co sprawia, że stale zmierza w kierunku świadczenia symbolicznego, skutkuje wegetacją jego beneficjentów w warunkach krańcowej biedy, eufemistycznie określanej ubóstwem bezwzględny. Należy mieć bowiem w polu widzenia teorię hierarchii potrzeb Abrahama Masłowa. Jeżeli świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji jest jedynym dochodem osoby niepełnosprawnej, to oczywistym jest, że służy zaspokajaniu potrzeb podstawowych człowieka, jak pragnienie czy głód a nie „pielęgnacji, rehabilitacji i opieki medycznej”. Wyraźnie podkreślić należy, że świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji przysługuje także osobom, które nie są uprawnione do emerytury ani renty oraz nie mają ustalonego prawa do innego świadczenia pieniężnego finansowanego ze środków publicznych. Liczba osób pobierających w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych samoistne świadczenia uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji w kwocie 500 (pięćset) złotych w styczniu 2023 roku wyniosła 25,9 tys. W świetle art. 69 Konstytucji RP, świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji nie może mieć wysokości symbolicznej- nie zabezpieczającej egzystencji osoby niepełnosprawnej niezdolnej do samodzielnej egzystencji. Ponadto, zgodnie z art. 67 Konstytucji RP, obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo. Kwota 500 złotych miesięcznie, w realiach aktualnych kosztów bytowania, nie zabezpiecza egzystencji nawet osoby o znakomitym stanie zdrowia, jest ponad trzykrotnie niższa od minimalnej emerytury, renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renty socjalnej i renty rodzinnej. Brak jest jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia dla tak wielkiego zróżnicowania wysokości porównywanych świadczeń.

Maksymalna kwota świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji jest niższa nawet od kryterium dochodowego w pomocy społecznej (w 2023 roku – 776 zł dla osoby samotnie gospodarującej i 600 zł dla osoby w rodzinie), jednakże osoba niezdolna do samodzielnej egzystencji nie jest w stanie samotnie gospodarować, skoro jej stan zdrowia nie pozwala samodzielnie egzystować. W takiej sytuacji uczestniczy ona w dochodach osoby, która sprawuje nad nią opiekę stając się jej niewolnikiem ekonomicznym i wzajemnie zniewalając. Otrzymanie przez tę drugą osobę jakiegokolwiek, nawet minimalnego, świadczenia emerytalno- rentowego czy uzyskanie minimalnego wynagrodzenia za pracę, powoduje przekroczenie kryterium dochodowego w pomocy społecznej (600 zł na osobę).

Mając na uwadze powyższe rozważania postuluję zwiększenie maksymalnej kwoty świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji co najmniej do kwoty najniższej emerytury i renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy oraz renty rodzinnej. W konsekwencji tej propozycji naturalnie postuluję zaprzestanie wypłacania z Funduszu Solidarnościowego, z którego finansowane jest świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, jakichkolwiek świadczeń osobom zdrowym, nie posiadającym orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, np. dodatkowych rocznych świadczeń dla emerytów i rencistów- tzw. „trzynastych emerytur” (kolejnych, np. czternastych, rzecz jasna również). Przypomnieć wypada, że utworzony ustawą z dnia 23 października 2018 roku o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych (Dz. U. 2018, poz. 2192 – Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych – miał pierwotnie na celu „wsparcie społeczne, zawodowe lub zdrowotne osób niepełnosprawnych” (art. 1 ust. 1

uchwalonej ustawy). Gdy polityczni dysponenci wskazanego funduszu zorientowali się, że gromadzi on ogromne środki (nota bene coraz wyższe z tego samego powodu, z którego realna wartość świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji realnie maleje, czyli historycznie wielkiej inflacji), zmieniono ustawę dodając, że jego celem jest także wsparcie finansowe emerytów i rencistów (art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy po zmianach), nazwę funduszu na obecną, „Fundusz Solidarnościowy” i zupełnie „zapomniano” o celu, w jakim fundusz ten został powołany, pamiętając, że osoby niezdolne do samodzielnej egzystencji nie są tym bardziej zdolne do wywołania ulicznych awantur, protestów czy blokad, jak np. rolnicy, górnicy czy aktualnie transportowcy.

Proponuję, na dzień dzisiejszy, zmianę art. 4 ust. 1 ustawy dnia 31 lipca 2019 roku o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji (tekst jednolity: Dz. U. z 2023 roku, poz. 156) poprzez nadanie mu brzmienia: „Świadczenie uzupełniające przysługuje osobie uprawnionej w wysokości nie wyższej niż **najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy**, przy czym łączna kwota świadczenia uzupełniającego i świadczeń, o których mowa w art. 2 ust. 2, nie może przekroczyć **dwukrotności najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy** miesięcznie, z zastrzeżeniem wyłączeń, o których mowa w art. 2 ust. 2.” oraz zmianę ustawy z dnia 23 października 2018 roku o Funduszu Solidarnościowym (tekst jednolity: Dz. U z 2020 roku, poz. 1787) poprzez wykreślenie: pkt. 2 w art. 1 ust. 1 i ust. 2a w art. 1.

Stosownie do art. 4 ust. 3 i art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o petycjach (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 870) wyrażam zgodę na publikację petycji na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję z podaniem danych osobowych wnoszącego petycję w zakresie imienia i nazwiska.

Podpisany elektronicznie przez
Dariusz Kowalczuk